

15.02.2020, 13:51 Lublin (PAP)

Piotrowski: prezydent ma chronić obywateli przed złymi posunięciami rządu

Prezydent ma chronić obywatela przed złymi posunięciami rządu – uważa zamierzający wystartować w wyborach prezydenckich lider Ruchu Prawdziwa Europa prof. Mirosław Piotrowski. Piotrowski poinformował, że do PKW złożone zostało już zawiadomienie o utworzeniu jego komitetu wyborczego.

"Pojmuję urząd prezydenta jako ochronę obywatela. Prezydent RP ma inicjatywę ustawodawczą i prezydent powinien chronić obywatela przed rządem, przed jego niezbyt mądrymi posunięciami i nie myślę tu tylko o obecnym rządzie, ale w ogóle przed każdym rządem" – powiedział Piotrowski na konferencji prasowej w sobotę w Lublinie.

Zaznaczył, że pięć lat temu w wyborach prezydenckich razem z rodziną głosował na Andrzeja Dudę. "Niestety czujemy się zawiedzeni i oszukani" - stwierdził. W ocenie Piotrowskiego, Duda nie spełnił obietnic wyborczych dotyczących min. zmian w NFZ i naprawy służby zdrowia, rozwiązania problemów frankowiczów. Jak dodał, obecny prezydent, opowiadał się za tradycyjnym modelem rodziny, a obecnie "jest za legalizacją związków partnerskich".

"Doprowadził jako prezydent Polski do chaosu w polskiej oświacie, w szkolnictwie, także w polityce międzynarodowej. Także afirmuje i towarzyszy zmianom podatkowym, które są tak naprawdę kpiną z polskiego obywatela" – mówił Piotrowski.

Jego zdaniem premier Mateusz Morawiecki szuka pieniędzy na programy, na które brakuje środków w budżecie i wprowadza np. podatek od cukru. W ocenie Piotrowskiego prezydent powinien tutaj zainterweniować. "Oczywiście dzieje się to pod przykrywką ochrony naszego zdrowia, że cukier szkodzi, ale tak naprawdę potrzebne są środki budżetowe. Do tego nie powinniśmy dopuścić. Prezydent powinien stać na straży obywatela, a jak wiemy, towarzyszy on przede wszystkim decyzjom rządu i własnej partii" - powiedział Piotrowski.

Zaznaczył przy tym, że premier jest desygnowany przez partię która wygrała wybory, ale prezydent wybierany jest przez obywateli. "Powinien służyć obywatelom, być ich opiekunem i strażnikiem. Tak postrzegam tę funkcję i tę rolę" – podkreślił.

Piotrowski poinformował, że do PKW złożone zostało już zawiadomienie o utworzeniu jego komitetu wyborczego. Hasłem wyborczym kandydata ma być - Nowoczesny Konserwatyzm. "Sięgamy korzeniami do tego, co już sprawdzone i otwieramy się na nowe możliwości" – wyjaśnił.

Piotrowski powiedział, że swój program przedstawi po zarejestrowaniu jego kandydatury (do czego wymagane jest zebranie co najmniej 100 tys. podpisów poparcia). W programie tym mają się znaleźć m.in. postulaty obniżenia podatków, zatrzymania podwyżek cen prądu, reformy systemu ZUS, naprawy systemu opieki zdrowotnej, reformy wymiaru sprawiedliwości – aby bardziej służył obywatelom.

W polityce zagranicznej Polski – zdaniem Piotrowskiego - trzeba "wygasić spory" na arenie międzynarodowej, także w Unii Europejskiej. Piotrowski postulować też będzie ochronę każdego życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Pytany o poparcie Telewizji Trwam i Radia Maryja, Piotrowski powiedział, że liczy na poparcie wszystkich środowisk, a na jego listach poparcia złożonych do PKW, są też osoby duchowne, w tym redemptoryści.

Piotrowski, związany z Radiem Maryja i Telewizją Trwam, w latach 2004–2019 był europoseł. Po raz pierwszy startował z listy Ligi Polskich Rodzin, potem dwukrotnie z list PiS. W wyborach w 2014 r., startując z drugiego miejsca, zdobył 73,4 tys. głosów i wyprzedził „jedynekę” Waldemara Parucha, który uzyskał 43,5 tys. głosów.

Pod koniec 2018 r. założył partię Ruch Prawdziwa Europa. Tworzyła ona – razem z Prawicą Rzeczypospolitej i Zjednoczeniem Chrześcijańskich Rodzin - Komitet Wyborczy Ruch Prawdziwa Europa - Europa Christi, który miał wziąć udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2019 r. Nie zdołał jednak zebrać wystarczającej liczby podpisów, aby zarejestrować listy kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych.

W ostatnich wyborach parlamentarnych Piotrowski chciał ubiegać się o mandat senatora w okręgu 16 obejmującym miasto Lublin, ale z powodu niewystarczającej liczby zebranych podpisów poparcia, komisja wyborcza odmówiła rejestracji go jako kandydata. (PAP)

Autorka: Renata Chrzanowska

ren/ mok/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.